Na nowo oprawiono w r. 1936.

Starzeński – Przeradzki.
Faber – Koch –
— — 33½. Wolański z Matusewiczami.
4. Giedroyć. Wolański, Matusewicz.
5. Wolański – Giedroyćie.
6. Wirmser. Stefani – Bankoffer
7. Modrzewski. Stefani. Janowicze. Kossakowski
8. Bankoffer – Wirmser –
9. Wirzer – Bankoffer.
~~10. Rostowski Kar.~~ zob. 14633. III. t. IV. nr. 17.
11. Bankoffer – Wirmzer.
12. Białopiotrowicz – Brygitki.
13. Stokocki – Gnatowski.
14. Kościół Brzeski – ~~Jezu.~~ Tęgobowski. Wyganowska.
15. Brygitki.
16. Przedziecki – Werenwyński – Chrapowicki. Skiery
17. Romer. – Bernardynki – Krzywobłocki.
18. Ogiński. Manwszy.
19. Borch – Plater –
20. Dulitz –
21. Sawiński – Wołodkowicz.
22. Drozdowicz.
23. Liebe. Herman
24. Ekonomia Grodzieńska –
25. Poźniak – Wołodkowicz. Marcinowski.
26. Starostwo Hajeńskie.
27. Augustów – Ekon. Grodzieńska – Dankiewicz.
Karlewicz.
28. Tołoczko – Kameduli.
29. Szaniawski.
30. Baranowski –,
31 — — Ośmiałowski.
32. Ciosnowski – Ożarowska – Kalinowski.
33. Sylwestrowicz –
34. Pomiński. – Gören, – Grabowski.
35. Grabowski
36 Tomatis – Bookman.
37. G[illegible]odno –

9 fl.

OKAZANIE NIEWINNOSCI

W. J. Pana Marcina Narkiewicza Rotmiſtrza Powiatu Wołkowyſkiego,

Przeciwko nieſłuſznym Zarzutom

W. J. Pana Boguſława Cywińſkiego.

Uporczywe utrzymywanie ſię przy cudzym Maiątku JP. Boguſława Cywińſkiego zrodziło ten Proceder, które tak daleko poſunęło azardowną determinacyą Iego, iż nie przeſtaiąc na odięciu W. Narkiewiczowi Maiątku, poſunęło ſię daley, to ieſt: na odięcie każdemu naydroższey własności, honoru. — Smie albowiem JP. Cywińſki zarzucać, iż Intromiſſya R. 1747. 6. Julii uczyniona i w Aktach Magdeburyi Wołkowyſkiey zeznana, niemniey R. 1762. podobno 25. Junii także zanieſiony Manifeſt, ſą z inſtynktu W. Narkiewicza w Akta Magdeburſkie podrzucone, i że ich naſtanie z Dokumentami nie zgadza ſię.

Na takie zarzuty czyniąc uſprawiedliwienie W. Narkiewicz, naſtępną przynoſi Explikacyą.

Zgodnym to ieſt: iż Folwark Wiſzniowka w Powiecie Wołkowyſkim leżący przed lat 100. w części należał do Szemiotów; w drugiey zaś części był Aktorem Władyſław Cywińſki Pradziad Zony Proceduiącego Narkiewicza iuż to po Zonie Krzyſztofownie Szemiotownie, iuż to z nabycia. — I to wątpliwości nie ulega, że rzeczony Władyſław, miał trzech Synow, Szymona, Michała i Staniſława. — Z tych Sukceſſorowie Szymona Władyſławowicza przedali część ſwoią Poniatowſkiemu, od niego Brynkowie nabyli, po nich zaś doſtała ſię Jurcewiczom, i teraz w Poſſeſſyi Jurewiczów nie kweſtyonowaney zoſtaie. — Michał zaś Władyſławowicz, lubo zoſtawił po ſobie Syna Dominika, Oyca teraz Proceduiącego, Boguſława Cywińſkiego, i lubo wydał był Aſſekuracyą, iż części ſwoiey nie ma komu innemu przedawać prócz Pawłowi Cywińſkiemu Synowcowi ſwemu z Staniſława rodzącemu ſię, atoli mimo takową Aſſekuracyą zbył część ſwoią Karolowi Cywińſkiemu drugiemu Synowcowi, po którym pozoſtała Córka poſzedłſzy za JP. Tułowſkiego i dotąd część po Dziadu rodzonym JP. Bóguſława Cywińſkiego teraz Proceduiącego, Poſſyduie, a teraznieyſzy Boguſław Cywińſki po Oycu ſwoim z Dziada ſwego rodzonego żadney części w Wſzniowce nie ma. — Staniſław zaś Władyſławowicz Cywińſki, prócz ſpadkowey po Oycu części, wziąwſzy po Zonie ſwey Juſtynie Szemiotównie z drugiey połowy Wiſznowki czwartą część w Poſagu, a reſztę w Zaſtaw ſpłodził z nią czterech Synów, — Jerzego, Pawła, Józefa i Karola. — Jerzy był Plebanem Po-

❧ ✿ ❧

rozowſkim, — Paweł Steriliter umarł, — Józef ſpłodził Córkę iednę in voto Narkiewiczową, teraz Proceduiącego Zonę,— Karol zaś także ſpłodził iedną Córkę in voto Tułowſką. —

Ta deſcendencya dla tego ſię wyprowadziła, żeby okazać powody do naſtania tych Dokumentów, którym JP. Boguſław Cywiński niewiarę i adoptacyą zadaie; — A to ſię tym dopełnia ſpoſobem.

Jerzy Staniſławowicz Cywiński zoſtawſzy Xiędzem bratu ſwemu Józefowi, a Oycu Narkiewiczowey część na ſiebie ſpadaiącą zapiſał, któren Zapis w lat kilkanaście tenże ſam JX. Jerzy Cywiński, zoſtawſzy Opiekunem po Bracie ſwoim Józefie, Córki iego, ſpalił i zniſzczył, atoli o exyſtencyi tego Prawa darownego od JX. Jerzego Cywińſkiego JP. Józefowi Cywińſkiemu wy danego

1747. dnia 3. Julii datowany, a 1753. 6. Apr: w Grodzie Wołkowyſkim Aktykowany z Liſtem na przyznanie wydany od Józefa Cywińſkiego, Franciſzce z Tyſzów Bykowſkiey Cywińſkiey Zonie na część ſwoią, iako też od JX. Jerzego Cywińſkiego Brata darowaną, w 3,300. Złł: Pol: zaſtawny, oraz dożywotni Dokument, — *który czytać będący w Extrakcie dawney Aktykacyi.*

Zatymto Zaſtawnym Dożywotnim od Męża Zonie wydanym Dokumentem, i oraz za Prawem Dónacyinym od JX. Jerzego Cywińſkiego czyniona była w R. 1747. na dniu 6. Julii Intromiſſya, o którą ſpór, a do którey uſkutecznienia przewodniczył Liſt pod datą R. 1747. 3. Julii ręką ſamego JP. Józefa Puchały Cywińſkiego piſany, *który w Oryginale składaiący się czytać.*

Już tedy naywidoczniey ſza wywięzuie ſię prawda, że Intromiſſya relative do Praw ma ſię, i że ona in ſequelam ich naſtąpiła, prożno zatym od JP. Cywińſkiego wmawianym było, że Intromiſſya bez Prawa. —

A tym próżniey o nierzetelności tey Intrommiſſyi poſądza, gdy inney z iakichkolwiek bądź Aktów ſtoſownie do złożonych Dokumentów i do Liſtu do Generała piſanego nie ſkłada; a wſzakże, że Intromiſſya była, to Matka JP. Narkiewiczowey w Dokumencie przelewaiącym Zaſtaw ſobie od Męża zapiſaną wyznała, ktory

1771. 8bra 3. *datowany, a* 1775. 26. 8*bra w Ziemstwie Wołkowyskim przyznany, składa się.*

Co zaś do zanieſionego w R. 1762. in Junio Manifeſtu przez JP. Franciſzkę 1*mo.* Józefową Cywińſką, 2*do.* Owſianą, imieniem ſwoim i Córki ſwoiey małoletniey Katarzyny Cywińſkiey w Magdburyi zanieſionego, a teraz także w kweſtyi będącego, te ſłużyły powody, iż po śmierci Pawła Cywińſkiego bez-potommie zmarłego JX. Jerzy Cywiński po śmierci piſał ſobie od zeſzłego Pawła Prawo, i brał Intromiſſyą, o które przez Xiędza Cywińſkiego adoptowanie Dokumentów ieſt wyexpedyowana z Dekretu Ziemſkiego Wołkowyſkiego Inkwizycya, a która in cauſa juris, lubo in facto Narkiewicz z Cywińſkim ugodził ſię, całkiem ieſt zatrzymana. *Widzieć R.*

1787. Xbra 29. dnia datowany, a 1788. 2. Januar: w Ziemſtwie Wołkowyſkim między Narkiewiczem a Boguſławem Cywińſkim naſtałą ugodę.

J. Pan zaś Boguſław Cywiński za Dókumentem darownym od Jmci Xiędza Jerzego Cywińſkiego ſobie wydanym (lubo przez Narkiewiczów zamanifeſtowanym) utrzymuiąc ſię przy niewłaściwym Aktorſtwie, uſiłuie zatrzeć dowody w Xięgach będące, a pomocne Narkiewiczom, których Oryginały czaſu Opieki

ki nad Małoletnią teraźnieyszą Narkiewiczową, Xiądz Jerzy Cywiński zatracił, zniósłszy się z Otapowiczem, Pisarzem Magdeburyi Wołkowyskiey, maiąc faworalny dla siebie Sąd Wóytowski ieszcze usiłuie krzywdzić na sławie w następuiącym sposobie —

Gdy JP. Markiewicz ożeniwszy się z Zoną swoią, w R. 1771. dostrzekł źle użytey opieki, przez JX. Jerzego Cywińskiego, Proboszcza Porozowskiego, Stryia, i Opiekuna swoiey strony, rozpoczął z nim Proceder, i nawet na dochodzenie krzywd swoich w R. 1775. zyskał Konstytucyą potym zaś, gdy Xiądz Jerzy Cywiński, swoie nielegalne Prawo zbył proceduiącemu Bogusławowi Cywińskiemu, został on w stopniu odpowiadania za Opiekuństwo, Xiędzu Narkiewiczowi z pierwszego zatym obiektu Sprawy, wszystkie inpressye upadaią Cywińskiego, nad potrzebę Sprawy wezwane, że Narkiewicz zwleka Proceder, że krzywdzi Cywińskiego, bo pewnie Zona Narkiewicza, w Opiece będąca, nie była w stanie krzywdzenia swoich Opiekunów, Opiekunów zatym iest Interessem unikać od Sprawy, żeby nie zdać ścisłey z Opieki kalkulacyi —

Narkiewicz przeto, aż wyżey rzekłem nie maiąc Dokumentów, szukał ie po wszystkich Kancelleryach, że zaś użyci do rewidowania Xiąg Ziemskich, i Grodzkich Applikanci, mianowicie Józef Szostakowski, widzieli, iż Narkiewicz Dokumentów potrzebuie do Sprawy na Wiszniowkę, a tenże Szostąkowski, gdy rewidował Akta Mieyskie, doniósł Listem do Narkiewicza pisanym, iż w Aktach Magdeburskich nayduią się Dokumenta na Wiszniowkę służące, i życzył przyiechać na kwerendę, i Jego użyć. widzieć.

1782. 26. Julii w Wołkowysku datowany List, własną ręką Szostakowskiego, do W. Narkiewicza pisany. *który czytać* —

Takowym Listem wezwany JP. Narkiewicz, ziechał do Wołkowyska na kwerendowanie Aktów Wołkowyskiey Magdeburyi, i przybywszy do Wołkowyska, i wziąwszy z sobą JP. Szostakowskiego, i Jakóba Petelczyca Applikantów Kancellaryi Ziemskiey Wołkowyskiey, zobligował Otapowicza Pisarza, żeby dozwolił Archivum Mieyskie kwerendować, na co gdy Otapowicz zezwolił, wszyscy zatym razem kwerenduiąc, wynaleźli iak wyżey pod R: 1747. 6. Julii Jntrommissyą, i 1762. Manifest, o wydanie ktorych Dokumentów, gdy JP. Narkiewicz vidimatim dopraszał się, podówczas Otapowiez Pisarz wydania ich zbronił, różne czyniąc zarzuty — A to wszystko czynił fawor JP. Bogusława Cywińskiego, iak się niżey okaże — Albowiem nie tylko że nie wydał tych Dokumentów JP. Narkiewiczowi, ale nadto Jnstynktem tegoż JP. Cywińskiego uwiedziony, śmiał na D. 5. Aug. 1782. w Grodzie Wołkowyskim zanieść Manifest, iakoby te dwie Tranzakcye, czy to przez JP. Narkiewicza, lub Szostakowskiego, czy Petelczyca, do Xiąg wniesione były.

Który Manifest ręgą JP. Bogusława Cywińskiego, do Protokułu wpisany został, zkąd dowodzi się, że Opanowicz dla przysługi JP. Cywińskiego, ten zarzut uczynił, i równie dla Jego przysługi, Dokumentów z Akt wydać nie chciał —

W tym atoli mieyscu gruntowną uwagą zastanowić się nad rzetelnością kroków Otapowicza Pisarza, piszę on w Manifeście 1782. 5. Aug: zaniesionym, iakoby na Dniu 2. Aug. Narkiewicz, Szo-

stakowski; i Petelczyc Akta kwerenduiąc dwie Tranzakcye podrzucili — A tenże Otapowicz pod D. 3. Aug. R. 1782. oraz po kwerendzie, a przed zaniesionym swoim Manifestem, do W. Bykowskiego pisząc donosi, iż tylko ieden Dokument podrzucony, widzieć ten List, którego Słowa „ Jakoż donoszę WP. „ Dobr: iż ieden Dokument bardzo ciekawy, do Xiąg przez „ JP. Narkiewicza wrzucony którego z sobą przywiozę!„

A zkądże na D. 5. Aug. w Manifeście dwa Dokumenta podrzucone znalazły się, kiedy w Liście do iednego tylko znał się ztąd dowodnie się okazuie fałsz Otapowicza, że On zaproszony od Cywińskiego, żeby Dokumentów Narkiewiczowi nie wydawał, nawet pewney w zakwestyowaniu systemny trzymać się nie umiał; Co taka obiekcya w dwóch dniach sobie przeciwna znaczyć może, izaliż źniey nie naywidocznieysza złość, i czerń honoru JP. Narkiewicza wywiązuie się, i takież to obiekcye z sobą niezgodne mogą krzywdzić honor naydelikatnieyszą materyą, lub w Sądzie oświeconym, iakokolwiek sprawować imprессye.

Nic przeciwko temu Dokumentowi, to iest: Listowi Otapowicza powiedzieć nie będzie mógł JP. Cywiński, bo go sam za dowód przyniósł, bo ten List iest ręką JP. Bykowskiego wykonotowany, a z niego naywidoczniey mylność obiekcyi wywięzuie się.

Te pierwiastkowe czynności, niech Sąd naydokładniey konwinkuią, bo z nich nierzetelność nayistotniey wywiązuie się, w dniu 2. Aug: 1782. R. kwerenda czyniona, w dniu 3. Aug: Otapowicz przez List, do W. Bykowskiego pisany, iedną tylko Tranzakcyą mienił być podrzuconą, a w dniu 5. Aug: przez Manifest ręką Cywińskiego pisany dwom Dokumentom podrzucenie zarzucił, te więc naypryncypalnieyszą okoliczność z pisma zważywszy, czy można znać dobry Dekret Wóyta Wołkowyskiego który te obydwa Dokumenta kazał przez służkę spalić —

Prawo Ar. 77. z ℞. 4, Pismo za naypierwszy dowód kładzie, a w niedostatku pisma Juramentem rzecz ewinkować każe, atoli Wóyt Wołkowyski maiąc u siebie Pismo, niezgodność obiekcyi wytykaiące Otapowiczowi, przeciwko własnemu pismu kazał przysięgać że dwa Dokumenta podrzucone, *widzieć Dekret i Jurament* —

Y w tym punkcie uważyć, czy mógł być dany Otapowiczowi, niezgodny z iego pismem Jurament, lecz tak nierzetelnych trzeba było dowodów, na znękanie JP. Narkiewicza —

Dowiedziawszy się JP. Narkiewicz, o zaniesieniu Manifestów krzywdzących swóy honor, a od prawdy oddalonych, tak na JP. Cywińskiego, iakoteż Otapowicza, o niesłuszne siebie oczernienie zakładaiąc razem pœnam talionis zaniósł. R. 1782. 26. Aug: w Grodzie Wołkowyskim Manifest który czytać —

Potym zaniesionym Manifeście rozpoczął JP. Narkiewicz Proceder z Otapowiczem w Magdeburyi Wołkowyskiey, że zaś Obiektem pryncypalney kwestyi to było, że nietylko dwa tranzakta służące favore JP. Narkiewicza w pół-arkuszowych Xięgach infarragine w Archivum Mieyskim znayduią się, ale nawet niemal całe Archivum w takim porządku nayduie się, JP. Narkiewicz żądał u Sądu Wóytowskiego rewizyi Aktów, lecz JP. Wóyt Wołkowyski, usuwaiąc naypryncypalnieyszy dowód, z którego by się okazało; że in farragine całe Archivum, że tysiącami iest

iest pół-arkuszowych Xiąg, y charaktery owo czasowe zgodne są z znalezionemi Dokumentami, nie dał nawet rezolucyi na Rewizyą Akt, a tym samym usunął naypryncypalnieyszy dowód w Sprawie. *Widzieć Dekret Magdeburski Akcessoryiny.*

Daley przypatrzyć się nieprzyzwoitościom, tego to Dekretu Magdeburskiego, po uznaney na Dniu 14. 7br: 1782. Jnkwizycyi, i po wyexpedyowaniu oney, tudzież po wysłuchanym zaprzysiężonym Examinie, na dniu 23. 7bra 1782, z różnych Mieszczan, mianowicie z Józefa Wasiukiewicza, gdy się z tey Jnkwizycyi, i Examinów zaprzysiężonych, niewinność JP. Narkewicza pokazała; a tu trzeba było, i Sądowi Magdeburskiemu, i JP. Cywińskiemu trzeba było koniecznie znękać, chociaż nayniesprawiedliwszemi krokami J.P. Narkiewicza, nowa tedy wypadła u Palestry JP. Cywińskiego planta, ażeby przekupić Józefa *Wasiukiewicza*, ażeby on wydał fałszywe Testymonium iako Szostakowski przed zapustami tegoż 1782. R. u niego nocuiąc zgubił był te dwoie Xiąg, a niby te Testymonium z dyktowania sumnienia wydaie, — Schylił się przekupiony Józef Woysiukiewicz do wydania nayniesprawiedliwszego świadectwa, i przeciwko prawdzie, i przeciwko swemu własnemu wyznaniu zaprzysiężonemu. Albowiem R. 1782. 23. 7bra z rana pod obowiązkiem przysięgi, będąc Examinowany wyznał, iż nie wi o tych Dokumentach, iak będzie świadczyć Jnkwizycya i Examina, do których zapieczętowanych, a w Kancellaryi Sądu Nayiaśnieyszego będących, odwołuiem się; a tegoż samego dnia wieczór przez Cywińskiego upoiony, i przekupiony wcale swemu wyznaniu, przeciwnie wydał świadectwo —

1782. 23. *7bra datowane, a D. 24. 7bra przez Cywińskiego, w Magdeburyi Aktykowane.*

Które nawet z okoliczności w nim zawartych wiary naydować nie może, bo piszę w Testymonium, że przed zapustami to pewnie in Januario 1782. widział u Szostakowskiego, te Xięgi o których podrzut skarga była, a te dopiero więcey iak w półroku bo in Aug: miał Szostakowski, do Xiąg Maddeburskich podrzucić, na cóżby ie u siebie tak długo trzymał, pewnie gdyby one in Januario było zrobione, iak fałszywie świadczy Wasiuckiewicz, toby prędzey onie rekwirował Szostakowski i Narkiewicz, co gdy fałsz iest, wtenczas dopiero do Akt pośli dla rewizyi kiedy potrzeba kwerendowania okazała.

Ze piany Wasiukiewicz wydawał te Testymonium widzieć iego podpis —

Teraz zaś potym Testymonium zastanowić się nad Juramentem Sądowym Józefowi Wasiukiewiczowi, Jurament Sądzony na tym iako w Jnkwizycyi zapomniał świadczyć — a w Jnkwizycyi Przysiągł wszystko, i prawdę świadczyć, a zatym Jurament na Jurament sądzony, i Wasiukiewiczowi koniecznie na perjurium naznaczony — Powtóre iako Zona przypomniała po Jnkwizycyi, i Examinie o tych Dokumentach, a w Testymonium wydanym powiedział, że on przesłuchawszy Sprawy na Sądach, sam sobie przypomniał; a zatym przeciwko własnemu Dokumentowi — Potrzecie zabrał się do Juramentu, natym iż Xiądz nie chciał dać Apsolucyi, gdyby nie doniósł o tym Sądowi, i Stronie — A kiedyż ten pobożny Wasiukiewicz był u Spowiedzi, na którey mu zagrożoną nie daniem Absolucyi

kiedy on dnia 23. 7bra 1782. cały poranek aż dopołódnia był na Sądach, i był Examinowany, a Wieczór wydał przeciwne Jnkwizycyi, i Examinowi, przez siebie odbytemu świadectwo, chyba że w Karczmie od Zyda piiąc, za pieniądze Cywińskiego tey skruchy nabył —

Gdy więc z składu wszystkich okoliczności naywidoczniey okazuie się, że Józef Wasiukiewicz sam z sobą w wyznanych, i w Przysięgach swoich niezgodny, że łatwo siebie na Juramenta nastręcza, możnaż takim Juramentem, i od takiey Osoby krzywdzić na honorze, i na dowodach do Maiątku JP. Narkiewicza —

Tym więcey ieszcze zastanowić się nadtym, że Jurament Wasuikiewiczowi, i Suszczewiczowi Cywiński zabierał, i onego nawet przed pryncypalną rozprawą dopraszał się *Widzieć Akcessoryiny Magdeburski Dekret.*

Co ieszcze uymuie wiary świadectwu Wasuikiewicza iż on iuż nieraz do Juramentów zabierał się, i za złe swoie swoie sprawowanie iuż iest odsądzony iak świadczy R.

1783. 4. *Januar: Siewaszewicza Jnstigatora Miasta Wołkowyska, na niego w Grodzie Wołkowyskim zaniesiony Manifest który czytać* —

Y tenże dowód ma być przyięty w Sądzie, świadectwo człeka, i podeyrzanego, i przeciwko własnemu wyznaniu świadczącego.

Tym bardziey co te znaczyć będzie świadectwo Wasuikiewicza, gdy JP. Petelczyc pod przysięgą wydaie świadectwo, że te Tranzakcye wprzytomności Otapowicza Pisarza znalezione są w Archivum Mieyskim widzieć tu

1782. 23. *Dtine*, *a na D. 26. 7bra przez W. Bykowskiego konnotowane Testymonium:*

Bliżey ieszcze przypatrzyć się, temu to Dokumentowi Magdeburyi Wołkowyskiey, oto kiedy przez wydane iuż nayniezelnieysze Testymonium D. 23. 7bra Józef Wasuikiewicz, pomienił być sprawcą tych Xiąg Szostakowskiego, a gdy tenże Szostakowski nie stawał w Magdeburyi Wołkowyskiey, podówczas na D. 24. 7bra JP. Narkiewicz wniosł prozbę o suspense Sprawy do stawania JP. Szostakowskiego, do którego pryncypalne obwinienie z świadectwa Wasuikiewicza iest wymierzone, Sąd atoli Wóytowski Wołkowyski, chcąc Sprawe sądzić bez Aktora w sprawie, i zdowodów naynielegalnieyszych żądaney Suspensy, nie dozwolił: *A w tym Punkcie ciążący Dekret czytać.* Y to w tymże Dekrecie uważać że Aktorał Narkiewicza z Cywińskim odłączony przez co dowodzi się iż, iż ani Cywiński z Narkiewiczem ani nawzaiem nie mieli Sprawy — między sobą, a zatym Cywiński nie mógł przysięgać w Magdeburyi na szkodę Narkiewicza, któren nawet Jego Jurament iest z restrykcyą, bo przysięga natym iako z Otapowiczem, i Wasuikiewiczem, przed rewizyą Aktów niemiał zmowy, po rewizyi zaś iż do wydania świadectwa na mawiał Wasuikiewicza, natym nawet juramentu nie ofiarował, a tym samym podał w siebie w porozumienie iż był z nim w zmowie na szkodę JP. Narkiewicza.

Przynosi ieszcze JP. Cywiński na wsparcie swego wniosku, iż te dnie Tranzakcye w Aktach Magdburskich nayduiące się są fa-

bry-

brykowane, czyli podrzucone, Testymonium JP. Józefa Szostakowskiego wydane.

1783. na dniu 22. Aug: z iednym Pieczętarzem, w którym Testymenium odwołuiąc się do pierwszego w 1782. in 8bri wydanego uznaie, iż JP. Narkiewicz dał mu zegarek za podrzucenie Xiąg rzeczonych, i że one były dyktowane przez Narkiewicza, i że te tranzakcye sam podrzucił do Xiąg Magdeburskich.

Gdyby te świadectwo mogło pomimo Prawo Statutowe Art: 90. z Roz. 4. determinuiące, iż po Apppellacyi żaden więcey i innych nie ma wzywać dowodów iak tylko te, które w mnieyszym były Subselium, mieć na Sądzie teraźnieyszym mieysce gdzie Sprawa iest o Dekret Woytowski Wołkowyski, tedy przeciwko temu świadectwu następuięce z Prawa i własnego Szostakowskiego wyznania składaią się nie zbite dowody, do onego nie ważności.

Prawo Kardynalne Lit: Statut w Art: 78. z Roz: 4. tak zdeterminowało: iż spólnicy Interessu, lub spólnie okarżeni świadczyć w żaden sposób nie mogą ani za sobą, ani przeciw sobie, słowa Prawa *Potemuż Swiadkami bydź nie maią ieden drugiemu, ci, którym spólnie winę dadzą, albo pomocnikami ich będą.* Z mocy zatym tego Prawa czy może bydź brane w dowód świadectwo Szostakowskiego, któremu nie tyko wspólnie wina zadana, ale według Wasiukiewicza pryncypałem go oznacza, możnaż tedy brać iego świadectwo w dowód, gdy Prawo dawać mu świadectwa nie pozwala, i iego wyznanie nikczemni. —

Lecz ominąwszy to, że te świadectwo po Dekrecie Woytowskim Wołkowyskim urodzone, że od spólnie obwinionego wydane, a zatym JP. Cywińskiemu żadney pomocy przynieść nie mogące, zważyć ieszcze, iż te świadectwo z istoty swoiey i nastania swego, iako przeciwne wyznaniom samego Szostakowskiego Urzędownie uczynionym wiary naydować nie może. —

Wymienia Szostakowski w tym swoim świadectwie, że pierwsze wydał świadectwo w R. 1782. in 8bri JP. Cywińskiemu, tu tedy ważno trzeba rozebrać okoliczność iakim sposobem Cywiński i Otapowicz wymogli R. 1782. in 8bri świadectwo, oto poiąc nad miarę Szostakowskiego, obietnicami go łudząc, i nakoniec naywiekszemi postrachami przymusili go piianego do podpisania iakowegoś przeciwko Narkiewiczowi świadectwa; lecz skoro wytrzyźwiał się Szostakowski, zaraz poszedł do Grodzkiey Wołkowyskiey Kancellaryi i w oney zamanifestował takową czynność, wyznał okoliczności przez iakie przymuszony był wydać takowe świadectwo; nakoniec te całe świadectwo skassował, i Dekret Wóyta Wołkowyskiego za nayniesprawiedliwszy a JP. Jerzego Brynka za krzywoprzysięzcę ogłosił.

1782. 18. 8bra w Grodzie Wołkowyskim uczynione, a własną ręką Szostakowskiego podpisane, a nawet ręką Szostakowskiego cały Extrakt napisany. *Czytać przytym*

1782. 10. 8bra od Szostakowskiego JP. Narkiewiczowi o całym interessie uwiadamiaiące czytać świadectwo.

Te więc dwa w uwagę wziąwszy Dokumenta, a osobliwie oświadczenie Szostakowskiego Urzędownie uczynione, co znaczyc będzie ta wyprokurowanu pośledniey minuta w R. 1783. in Augusto, gdy ona przeciwi się dwóm pierwszym iego tranzakcyom; tym więcey co ona będzie znaczyć, gdy ten sam Jerzy Brynk ogło-

szony przez Szostakowskiego za krzywoprzysiężcę, pisał się za Pieczętarza iednego, drugiego zaś Pieczętarza do tak gorszącego Pisma nie mogli dostać, i List do Szczygielskiego pisany, aby się pisał za Pieczętarza dotąd nie skutkował, bo Szczygielski nie znalazł się w determinacyi w ów czas pisania się do tego szkaluiącego pisma, tym więcey, że tenże Szczygielski pisał się za pieczętarza do przeciwnego świadectwa od Szostakowskiego JP. Narkiewiczowi wydanego.

Nad to wnosić inaczey nie można, że Szostakowski pisał te testymonium piiany, bo i charakter odmienny, i nie można myślić że trzeźwy pisał, gdy sam na siebie winę kryminalną w podrzuceniu Dokumentów do Akt ogłosił; wmawiano i to, że Szostakowski ruszony sumnieniem, te świadectwo 1782. 22. Aug: wydał przed śmiercią, a my Sepulturę składamy, iż on dopiero w R. 1785. umarł.

Ze wszytkich zatym względów te świadectwo iako po Dekrecie Magdeburskim utworzone, iako od ucześnika w oskarżeniu wydane, iako wyznaniom pierwszym przeciwne, iako nie legalnie sporządzone niszczeć i upadać powinno. —

Była i ta przytoczona okoliczność, iż JP. Owsiany miał pisać takowe Xięgi, a Owsianego do Sprawy nie pociągnięto, bo lękano się, żeby się fałsz nie odkrył, Oyciec zaś Owsianego skoro się dowiedział o takowym zarzucie Synowi swemu nieletniemu uczynionym, wraz tak przeciwko JP. Cywińkiemu, iako też Otapowiczowi Pisarzowi o niewinną wexę Roku 1782. 30. 7bra w Grodzie Wołkowyskim solenne uczynił Oświadczenie, *które czytać*.

Dla grutowniey szego atoli przekonania się o niesłuszności Dekretu Woytowskiego i te ieszcze przytoczyć ważną a na prześladowanie Narkiewicza wymierzoną okoliczność, na czele tego Produktu położyło się, iż Intromissya w Magdeburyi znaleziona nosi na sobie datę 1747. 6. Julii, a ktora nastąpiła za Prawem od JX. Jerzego Cywińkiemu wydany, i za Prawem zastawnym Dożywotnim od Jozefa Cywińskiego Zonie wydanym pod R. 1747. 3. Julii wydanym wyżey cytowanym.

Sąd atoli Woytowski Wołkowyski, chcąc supozycyą te utwierdzić, że Intromissya w Xięgach Magdeburskich znaleziona nie stosuie się do Prawa cytowanego podwyższył w Dekrecie swoim iey datę, bo napisał, że ta Intrommissya ma na sobie datę 1747. 6. Junii ażeby zaś nierzetelności tego wyrazu nie dociec, ani Extraktu, ani nawet kopii teyto Intromissyi wypisać nie dozwolił; lecz prawda sama przez się na wierzch wydobywa, albowiem Otapowicz zanosząc Manifest na dniu 5. Aug: R. 1782. ręką JP. Cywińskiego pisany, wymienił: iż Intromissya w Aktach Magdeburskich nayduiąca się ma na sobie datę 1747. dzien 6. Julii. *Widzieć Dekret Woytowski i Manifest Otapowicza, i obydwa konfrontować.*

Z tey Dokumentów konfrontacyi, gdy się to naywidoczniey wywiązuie, że Dekret Woytowski na ucisk JP. Narkiewicza, nawet nie rzetelnie datę położył, przeciwko Manifestowi Otapowiczą, któż ieszcze wahać się będzie z przekonaniem, że tenże Dekret cały pełny nielegalności i nieprawdy ostać się może, o którego nielegalne nastanie JP. Narkiewicz

1782.

1782. 30. *7bra w Grodzie Wołkowyskim solenny zaniosł Manifest. Widzieć go.*

Tu do zburzenia takowego naynielegalnieyſzego Dekretu Proceder wraz rozpoczął w Aſseſsoryi, to ieſt: R.

1782. 18. 9bra imieniem Narkiewicza tak po JP. Cywińſkiego, Otapowicza, iako też cały magiſtrat Wołkowyſki wynieſiione dwa Mandaty teraz z Dowodami ſkładaiące ſię naywidoczniey przekonywaią. —

Z wielkim zaś żalem proceduiącego Aktora, a przez niepilność uproſzonego Paleſtranta, teraz iuż oddalonego, po wzięciu tak przez Aktora, iako też przez ſpozwanego Bykowſkiego godziny zmazany zoſtał. *Widzieć Aktorat JP. Narkiewicza w dawnych Regestrach, w Regestrze Magdeburskim na karcie 26. uczyniony, o tey prawdzie zapewniaiący.*

Okazawſzy nielegalność Dekretu Magdeburſkiego, i że przeciwko niemu zawſze ſzedł JP. Narkiewicz, teraz pokrótce zaſtanowić ſię potrzeba nad Prawem ſtoſownie do tego przypadku piſzącym i do ewazyi JP. Narkiewicza. —

Prawo Statutu Lit: gruntownie wſzyſtkie zdarzyć ſię mogące przypadki opiſuiąc, w Art: 16. z Roz: 1. o podeyrzanych Liſtach tak napiſało: *a ktoby Listy fałszowane na iaką rzecz nabytą okazał, któreby po czyiey śmierci z Imieniem, albo z czymkolwiek do rąk przyszły i z takiemi Listy onego używał, abo ieszcze pozyskiwał, ten bliższy przysiądz na tym, iż takie Listy po śmierci tych, od których się mu dostały z Imieniem, albo ktorąkolwiek rzeczą dostały się i zatym to Stronie poczciwości i gardłu szkodzić nie będzie. A o te rzecz o co Prawo idzie, przecie może mówić i prawem postępować i ku Listom mówić, ieśli będą przeciw Prawu, ale niedotkliwie. — A gdzieby kto przysiądz na tym nie chciał, ten iako Imnienie, i każdą rzecz, na co te Listy należą, traci, tak i sam gardłem karan bydź ma.*

Wyraźnie więc te Prawo zadeterminowało w przypadku zarzuconey fabrykacyi, odprzyſięgać ſię pozwaney Stronie, i po odprzyſiężeniu ſię wolność dla Strony deklaruie od Procederu; nayſolennieyſzy JP. Narkiewicz ofiaruie na tym Jurament, że tych Dokumentów nie fabrykował, do fabrykowania ich nikogo nie namawił, ani proſił, iż tych Dokumentów ani ſam do Akt Magdeburſkich nie podrzucał, ani nikogo, żeby one podrzucone były nie obligował, oraz na tym, iako te tranzakcye Intromissya i Manifeſt w oczach Otapowicza w Archivum Magdeburſkim znalezione były. —

Takowy ofiaruiąc ſolenny Jurament proſi Dekretu Magdeburſkiego ſkaſowania, ſiebie od nieſłuſzney czerni uwolnienia, oraz Piſarzowi Magdeburyi Wołkowyſkiey nakazania żeby ten tranzakta per Extraktum Narkiewiczowi do wiſzącey Sprawy w Ziemſtwie wydane były, wedle Art: 13. z Roz: 4. a JP. Cywińſki za nieſłuſzny zarzut karą w Ko-equacyi przepiſaną, ukarany zoſtał.

Cywińſki zaś admissibilis nawet do Juramentu bydź nie może, raz przeciwko oczewiſtości, drugi raz, iż ci, którzyby podług Dekretu Magdeburſkiego mogli wſpierać iego obiekcyą upadaią w Sprawie iako nieſtawaiący, po zaappellowanym Dekrecie do zaprzyſiężenia.

Tym więcey ulegać karze Coequacyą przepiſaney uledz Cywińſki powinien, to ieſt ſiedzeniem wieży połroka i płaceniem kop 1000. gro: Lit: gdy przez tę naynieſprawiedliwſzą obelgę, z te-

go to Dekretu Magdeburyi Wołkowyſkiey wypływaiącą, uſunął JP. Narkiewicza od pełnienia obowiązków Deputata na Trybunał Głown: W. X. Lit: w R. 1786, 6. Febr: obranego, iak Kredens poświadcza, do ktorego nawet JP. Bogusław Cywińſki piſał ſię, z Antonim Szczygielſkim.

Ci tedy Cywińſki i Szczygielſki po podpiſaniu ſię do Kredenſu na dniu 21. Ferbr: 1786. tegoż JP. Narkiewicza o nie legalną elekcyą iako oſkarżonego o adoptacyą Papierów Manifeſtowali, i ten Manifeſt wraz eliminowali. *Widzieć.*

Mimo atoli tę Eliminatę, chcąc zawſze ſzkodzić na honorze JP. Narkiewiczowi pozmyślawſzy podpiſy Szlachty Wołkowyſkiey Manifeſt JP. Szczygielſki zanioſł aż w Grodzie Upitſkim, o nieſluſzność elekcyi, ieden w ſwoiey komparycyi na dniu 22. Marca, a drugi w komparycyi ſwego Ekonoma JP. Jana Czernika na dniu 21. Mar: R. 1786. *Które widzieć.*

Dowiedziawſzy ſię Szlachta, iż Szczygielſki i Cywińſki ich Imieniem w Grodzie Upitſkim Manifeſt na Elekcyi Seymików zanieśli, tak przeciwko użyciu ſwych Imion, iako też o krok naynieprzyzwoitſzy, iuż to Manifeſtowali ſię iedni, iuż to dobrzy wſzyſcy od podpiſów Receſsowali ſię. *Widzieć 7. sztuk Dokumentów.*

Mimo atoli piſania ſię Cywińſkiego i Szczygielſkiego do Kredenſu, mimo Eliminate zanieſionych Manifeſtów, mimo recess przez Szlachtę uczyniony, i zadany fałſz adoptowanym podpiſom, przyſzli na Reaſsumpcyą Trybunału ci to JPP. Bogusław Cywińſki i Szczygielſki, iuż to oſobiſtą złością wiedzeni iuż to namowami nieprzyiacioł prowadzeni zadaiąc obiekcyą JP. Narkiewiczowi z Dekretu Magdeburſkiego Wołkowyſkiego; Trybunał maiąc złożony Dekret Woytowſki i widząc założoną do Aſseſsoryi Appellacyą ieſzcze nierozwiązaną do rozſtrzygnienia ſporów w Aſseſsoryi od ſprawowania funkcyi Deputackiey W. Narkiewicza wſtrzymał. *Widzieć*

1786. *Mca Maia 5. dnia zapadły Dekret Trybunalski.*

I kogoż choć nayoboiętnieyſzego ten zapęd złości JP. Cywińſkiego nie obruſzy, piſać ſię do Kredenſu, zanieſione Manifeſta eliminować, a potym mimo to wſzyſtko ſzkodzić JP. Narkiewiczowi na honorze robić, go niezdolnym do ſprawowania funkcyi publiczney, a tym ſamym czynić krzywdę całemu Powiatowi, który go oſądził za zdolnego do piaſtowania tego Urzędu, ieſt to cios żadnym ſpoſobem nadgrodzić ſię nie mogący, bo maiątek może bydź nadgrodzony, ale ſława ile publicznie ſzarpana, nigdy.

Trzeba zatym te zadaną na honorze rane, wyniszczeniem wszystkich złośliwych z Akt trazankcyi ugoić, a nayszczególnieyszey wygluzowaniem Dekretu Magdeburskiego, który stał się powodem do wszystkiego — wedle koekwacyi.

Nie iednego to dziwoląga wyrodziła Magdeburya Wołkowyska, o to składamy trzy Dekreta, w których Sąd tego do czyta się, że taż Magdeburya fałszywie kontrowersye zapisuie, że swoie Dekreta przez słuszkę palić każe, że na stawaiącego Kondemnaty zapisywać determinuię, i za kopy sądowi Woytowskiemu przysądzoną Jurydyki Ziemskie zabiera — *Czytać te Dekreta* — te zporządku przyidą ieszcze do kassaty, a wteraźnieyszy Sprawie dekret exnunc zniszczyć potrzeba —

§.

§.

Nie ufaiąc JP. Cywiński dowodom, do teraźnieyszey Sprawy przyniesionym użył ieszcze niewolnie prawem zakazaney Exageracyi, i nawet z ustronnych Dowodów, Obiekcyi używał, które także żeby bez załatwienia nie zostawały po krótce się odpowiada.

1mo. Złożył JP. Cywiński Manifest, JP. Kasperowicza Regenta iakoby JP. Narkiewicz Jntrymissyą w R. 1771. 5. 8bra czynioną z fabrykował —

Ad 1mum. Na ten zarzut naylepiey się odpowiada, gdy taż Jntromissya w Excerpcie podpisanym, przez W. Kołupayły bywszego Regenta, a teraźnieyszego Sędziego Ziemskiego, szacowanego z Charakteru Męża iest wydana, i ią składamy; a zatym upada Argument, gdy na niego odpowiada Dokument.

2do. Zarzucił JP. Cywiński, że JP. Narkiewicz przyczyną był zerwania iednych Sądów Ziemskich przez wyprowadzenie z Koła JP. Grzymały, iak świadczą dwa Manifesta Sędziów Ziemskich, w R. 1780. 1. Julii uczynione.

Ad 2dum. Wina to była Sędziów Ziemskich, że nie było Ich więcey iak trzech, że po wyexcypowaniu JP. Grzymały, nie mógł być komplet, że zaś excypowany był W. Grzymała od Sądzenia nie iest wina Narkiewicza, bo go Excypować kazała rezolucya Rady którą złożemy, i Dekret Trybunalski.

3tio. Ze W. Dziekońskiemu nie dopuścił Reindukcyi

Ad 3tium W. Dziekoński inne chciał podawać grunta nie podpadaiące pod Reindukcyą, i te zbronione zostały; na co zaś JP. Cywiński wskrzesza ten przypadek, gdy wszyskie uczynkowe Akcye przez Dokument ugodliwy 1787. 29. xbra. wydany umorzył.

4to. Wrzucił Obiekcyą z Dekretu R. 1784. 19. Maji między W. Skirmuntem, a Narkiewiczem w Trylle zapadłego powiadaiąc iż PJ. Narkiewicz adoptował Oblig.

Ad 4tum. Dla obiaśnienia tego Punktu trzeba żeby Sąd nieco zasięgnął wiadomości o tym przypadku JP. Tysza krewny Narkiewicza chcąc Iemu dar oczynić, determinował się oblig mu wydać na 40,000. Złł: Poll: iakoż aktualnie wydał, i podpisał; że zaś w Wiszniowce nie było ktoby się pisał za pieczętarza, tedy JP. Tysza pisał List do Pieczętarzów prosząc o Jch podpisy, po wydanym takowym Obligu, i napisaniu własną ręką Listów, do Pieczętarzów w kilka tygodni umarł, o którey śmierci dowiedziawszy się JP. Narkiewicz obligował Pieczętarzów, żeby ci podpisali się do obligu, na mocy pisanych Listów iakoż ci podpisali się — pośledniey gdy Sprawa oten Oblig przypadła JP. Skirmunt dowodził, iż Pieczętarze po śmierci podpisali się, i nieustnie proszeni, Trybun: oblig skassował; ale Narkiewicza ani karał, ani mógł karać, bo Narkiewiez ani podpisu Tyszy, ani Pieczętarzów nie fabrykował, i o tym Dekret świadczy. Wszakże wznawiać obiekcyi tym Dekretem umorzony nie można bo Trybunał wieczyste wszystkim Stronom nakazał milczenie, *czytać Dekret Trybunalski*, i wnim te Słowa. „ *Załoby Processa, i cały Proceder Prawny w rzeczach ostatecznie rozsądzonych kassuiemy i z Xiąg eliminować dozwalamy.* Po takiey zatym kassacie Proceduru i ponastąpioney e-

liminacie nie rozumiem ażeby JP. Cywińskiemu godziło się na iedno czerń JP. Narkiewicza eliminowane wskrzeszać rzeczy —

Odpowiedziawszy JP. Narkiewicz, na wszystkie zarzuty nawet i ustronienie wniesione, kończy głos swóy stosownie do wyniesioney żałoby na

PROZBACH.

1mo. Ażeby Dekret Woytowski Wołkowyski całkiem był zkassowany, i z Akt Eliminowany —

2do. Ażeby wszystkie Pisma krzywdzące honor JP. Narkiewicza ze wszystkich Akt Eliminowane były, i za zniszczone deklarowane.

3tio. Ażeby JP. Bogusław Cywiński, winą w Konstytucyi Coequationis opisaną, to iest 1,000. Kop groszy Litt: i półrokiem wiezy był ukarany.

4to. Ażeby Sąd nakazał zakwestyowane Jntromissyą, i Manifest do Sprawy JP. Narkiewiczowi potrzebne z Akt Magdeburskich wydać nadto dalszey tychże Akt kwerendy dozwolić —

5to. Ażeby Sąd na JP. Cywińskiego, przyczyncy tak wielkiego złego i Procederu tak ciągłego w Magdeburyi, Assessoryi, i Trybunale, przynaymniey 2,000. Zł: Poll: etiam prævio Juramento Expensu zasądził —